

Or -VII.0003.67.2026

Radny Rady Miejskiej w Prudniku
Pan Stanisław Mięczakowski

W odpowiedzi na Pana interpelację dot. wystąpienia mieszkańców Łąki Prudnickiej do Wód Polskich w sprawie jakości prac wykonywanych w związku „z odbudową wałów na rzece Złoty Potok”, informuję że do Urzędu Miejskiego nie wpłynęło do tej pory tej treści pismo - dodatkowo - rzekomo przekazane do mojej wiadomości.

12 września 2025r. spotkałem się z wykonawcą zaplanowanych zadań Spółką POM Krapkowice , której przedstawiciele na nasze sugestie i uwagi dotyczące zakresu i sposobu realizacji zadania przekazali, że roboty wykonywane przez Spółkę prowadzone są na podstawie opracowanej dokumentacji zaakceptowanej przez zlecającego (w spotkaniu uczestniczyli sołtys Moszczanki Pan Mieczysław Partyczny oraz pracownicy Wydziału Inwestycji i Gospodarki Komunalnej).

Zleceńodawcą zakresu prac jest Państwowe Gospodarstwo Wody Polskie, a zakres prac w wyniku przeprowadzonej procedury przetargowej , obejmuje:

Część II Zabudowę wyrw stwarzających zagrożenie dla infrastruktury i budynków na rzece Złoty Potok w km 0+000 do 9+250 w formule zaprojektuj i wybuduj 3 197 448,26 zł.

Część IV Doraźne zabezpieczenie wałów przeciwpowodziowych rz. Złoty Potok w m. Łąka Prudnicka i Prudnik w formule zaprojektuj i wybuduj 1 241 038,37 zł.

Część V Zabudowę oraz zabezpieczenie wyrw na rzece Złoty Potok w miejscowościach: Moszczanka, Łąka Prudnicka, Prudnik, gm. Prudnik 6 492 314,31 zł.

W październiku 2025 roku informowałem Radę Miejską o spotkaniu z przedstawicielami Wód Polskich, które odbyło się 18 września w Prudnickim Ośrodku Kultury przy ul. Kościuszki w ramach konsultacji społecznych dla „Programu redukcji ryzyka powodziowego dla rzeki Osobłoga”. Wcześniej bo 17 lipca 2025 r. uczestniczyłem w podobnym spotkaniu w Krapkowicach.

Z kolei w kwietniu 2026 r. informowałem Radę o spotkaniu w dniu 13 kwietnia w Starostwie Powiatowym w Prudniku, które związane było z zamierzeniami Wód Polskich w zakresie usuwania skutków powodzi na ciekach wodnych. Przedstawiony materiał dotyczył Zarządu Zlewni Opole – Nadzór Wodny w Prudniku.

W kwestii podobnych sytuacji, które występowały w Moszczance - w spotkaniach na tzw. „placu budowy” udział na prośbę Sołtysa Pana Mieczysława Partycznego i Pani Poseł Katarzyny Czochary oprócz mieszkańców, wykonawcy i inwestora - brali również w moim imieniu pracownicy Urzędu. Prawdą jest, że w trakcie spotkań podnoszona była kwestia sposobu realizowanych napraw wałów, jednakże trudno polemizować z podmiotem, który jest odpowiedzialny za ich stan techniczny i według którego wykonane prace w przyjętej technologii są zgodne ze sztuką budowlaną i spełniać będą swoje zadania w czasie powodzi.

Odnosząc się do Pana sugestii dot. pisma, o którym mowa na wstępie poleciłem pracownikowi Urzędu skontaktować się z jego inicjatorami w celu uzyskania informacji czego dotyczył wniosek i jaka jest odpowiedź Wód Polskich. Potwierdzono, że pismo nie zostało przekazane do mojej wiadomości, a jednocześnie, że do dnia dzisiejszego wnioskodawcy nie otrzymali odpowiedzi, gdyż jest ona na etapie przygotowywania. Z tego co zostało mi przekazane przez inicjatorów wniosku sprawa dotyczy pojedynczych punktowych rozwiązań w Łące Prudnickiej, a nie jak Pan wskazuje w interpelacji „niewłaściwego prowadzenia prac przez Wody Polskie”.

Jestem daleki od stwierdzenia, że prace na rzece Złoty Potok i Prudnik są wykonywane w sposób nas satysfakcjonujący, ale to właściciel urządzeń - Państwowe Gospodarstwo Wody Polskie, a nie Gmina odpowiada za ich stan i utrzymanie. Stąd w najbliższym czasie z inicjatywy Pana Mieczysława Partycznego i Gminy odbędzie się kolejne spotkanie z przedstawicielami Wód Polskich dot. wykonywanych zadań na rzece Złoty Potok i rzece Prudnik. Jednym z elementów spotkania będzie również Łąka Prudnicka o czym powiadomię w stosownym czasie inicjatorów pisma, o którym wspomina Pan Radny na wstępie.

Jestem zainteresowany, aby stan urządzeń wodnych gwarantował bezpieczeństwo mieszkańcom Gminy Prudnik w tym Moszczanki, Łąki Prudnickiej i Prudnika, stąd cały czas podnoszę kwestię sprawności wałów przeciwpowodziowych, czy też położonego poza gminą Prudnik zbiornika w Pokrzywnej

BURMISTRZ

mgr inż. Grzegorz Zawisłak, MBA

